# GAZETA KRAKOWSKA

## Nro 60.

Z KRAKOWA DNIA 26 LIPCA 1820 ROKU WE SRODE.


*Z Berlina d. 7 Lipca.*

Dnia 3 b. m. około godziny 8mey zrana przybył Król nasz do Lipska pod nazwiskiem Hrabiego Ruppin, a odwiedziwszy Xiążęcia Schwarzenberga, Feldmarszałka Austryiackiego i Prezesa Rady woienney nadworney, udał się w dalszą drogę do Karlsbadu.

W Czerwcu płacono w Gdańsku łaszt pszenicy po 105 do 150 talarów, a żyta po 68 do 73 talarów. Zawinęło tam 157 okrętów, a 119 wypłynęło. Wisłą przybyło 302 statków ze zbożem.

Znaczne pieniądze, za które dawniey kupowano konie dla iazdy Pruskiey za granicą, zostaią teraz w kraiu. Do okolic Kwidzyna przybyło kilka oddziałów iazdy dla odebrania koni, które wyznaczona do tego Kommissyia w zachodnich i wschodnich Prussach, tudzież Litwie Pruskiey, zakupiła.

*Z Poznania d. 11 Lipca.*

Dnia 8 b. m. przybył tu Xiąże Thurn i Taxis, szwagier Monarchy naszego. Władze mieyscowe złożyły mu zaraz uszanowanie; nazaiutrz obeyrzał miasto i był na obiedzie u naczelnego Prezesa W. Xięztwa. Wczoray znaydował się na polowaniu na wilki, które iednak nie miało pożądanego skutku, bo zwierzęta te, których coraz iest mniey, w teraźnieyszey porze roku chować się zwykły w buynem zborzu. Wieczorem powrócił do Poznania i obecnością swoią zaszczycił bal u naczelnego Prezesa Zerboni di Sposetti, a dziś odiechał do Xięstwa swoiego Krotoszyńskiego.

*Z Frankfortu d. 6 Lipca.*

*Akt ostateczny podpisany przez Pełnomocników Niemieckich w Wiedniu względem rozwinięcia i umocnienia związku Niemieckiego.* (*Ciąg dalszy*) — (*obacz Numer 54 56 i 58 Gazety naszey.*)

Art. 31. Zgromadzenie związkowe ma prawo i obowiązek starać się o dopełnienie Aktu związkowego i innych praw zasadniczych związku, niemniey uchwał swoich stosownie do zakressu działań, tudzież wyroków wydanych przez sądy polubowne, oraz wyroków kompromissarskich pod rękoymię związku oddanych i ugód za pośrednictwem Seymu zawar-

tych. Winno się także starać o utrzymanie szczególniey rękoymii iaką związek przyiął na siebie, a po użyciu wszystkich innych sposobów, konstytucyią związku przepisanych, przedsięweźmie potrzebne środki exekucyyne, zachowuiąc ściśle prawidła i formalności, obięte w osobnem urządzeniu exekucyynem.

Art. 32. Gdy każdy rząd związkowy obowiązany iest przestrzegać dopełnienia uchwał związku, zgromadzenie zaś związkowe nie ma prawa bezpośrednio wdawać się do wewnętrznego zarządu kraiów związkowych, a zatem przeciwko samym tylko rządom exekucyia nastąpić może. Od tego iednak prawidła wyłączaią się przypadki, kiedy rząd związkowy w niedostatku własnych sił potrzebnych, wzywa pomocy związku, lub gdy zgromadzenie związkowe, w okolicznościach artykułem 26tym wskazanych, samo bez wezwania, obowiązane iest przystąpić do przywrócenia powszechnego porządku i bezpieczeństwa. W pierwszym atoli razie należy zawsze działać zgodnie z przełożeniami rządu, któremu daie się pomoc związkowa; w drugim także razie podobnież zachować się wypada, skoro rząd do czynności swoiey iest przywrócony.

Art. 33. Srodki exekucyyne uchwalone i wykonywana będą imieniem całego związku. Tym końcem, zgromadzenie związkowe poleci iednemu lub kilku rządom, niemaiącym żadnego w tey sprawie uczestnictwą, aby z względem na wszystkie mieyscowe okoliczności i inne stosunki, wykonali uchwalone środki, oznaczaiąc zaraz liczbę woyska, iaka ma bydź użytą; w miarę oraz potrzeby określi czas, przez który postępowanie exekucyyne trwać ma.

Art. 34. Rząd, któremu takie dano zlecenie, i który ie przyiąć winien iako obowiązek związkowy, mianować będzie tym końcem Kommissarza cywilnego, który stosownie do udzielonych sobie szczególnych przepisów od Rządu do tego upoważnionego, kierować ma exekucyią. Te zaś przepisy powinny bydź według prawideł, uchwalonych przez zgromadzenie związkowe. Jeśli zlecenie poszło do kilku rządów, w tym razie zgromadzenie związkowe przeznacza, który z nich mianować ma Kommissarza cywilnego. Rząd odbieraiący takowe zlecenie, w ciągu trwaiącey exekucyi, doniesie zgromadzeniu związkowemu o skutkach, iakie sprawia postępowanie exekucyyne i o ukończeniu interessu, skoro zamiar zupełnie osiągniony będzie.

Art. 35. Związek, iako władza ogólna, ma prawo wydawania woyny, zawierania pokoiu, i wchodzenia w przymierza i inne układy. Podług zaś artykułu 2go Aktu związkowego, powyższych praw używa związek iedynie tylko ku własney swoiey obronie, utrzymaniu udzielności i zewnętrznego bezpieczeństwa Niemiec, oraz niepodległości i całości poiedynczych kraiów związkowych.

*(Dalszy ciąg potem.)*

### *Z Paryża d. 8 Lipca.*

Izba Deputowanych trudni się ieszcze ciągle budżetem.

Skazani na kary redaktorowie dzienników za ogłoszenie wezwania do narodowey składki, dla uwięzionych z mocy ustawy zawieszaiącey wolność osobistą, odwołali się do wyższego sądu.

Stosownie do rozporządzenia Królewskiego od 1go Stycznia r. p. żaden z uczniów nie może zapisanym bydź do szkoły prawa lub lekarskie poki nie otrzyma stopnia bakałarza w wydziale pięknych umieiętności. Nieuszanowanie dla professorów, niespokoyność podczas lekcyy należenie do skupień ludu, i t. d. surowo, będą karane.

Z rozkazu Bonapartego wstrzymany od r. 1806 podział zysków banku, nastąpił teraz, i na każdą akcyią przypadło po 202 Fr.

Niedaleko Vitré urodziła się niedawno dziewczena niemaiąca ani lędźwów, ani ramion, a u nóg tylko po trzy palce.

Margr. de la Tour nadzwyczayny nasz Poseł i Minister przy Dworze Niderlandskim, mianowany iest Ambassadorem przy Dworze Turyńskim na mieyscu Xcia Dalberg.

D. 5 kommissyia od izby Parów oddała Krolowi przyiętą ustawę względem legii honorowey.

Podług dziennika Paryzkiego miasto Paryż ma ieszcze bydź znacznie rozszerzone i rogatki maią bydź daley posunięte.

Xże Decazes odwiedził d. 6 Ministra spraw zagranicznych Pasquier.

Królestwo JJ. Wirtembergscy w podróży swoiey do Genui, przybyli d. 3 do Besanson.

Deputacyia od iedney z szkół prowincyionalnych była niedawno przed Królem stawiona. Monarcha przyiął ią bardzo grzecznie i między innemi zapytał się: czyli pomiędzy sobą maią wielu Helenistów? Helenistów! odpowie mowca, mieliśmy kilku, aleśmy ich odpędzili. Wierzay, Nayiaśnieyszy Panie, iż w całym departamencie niema iak dwoch lub trzech niegodnych ludzi, których ieszcze mąż na wyspie S. Heleny interessuie. Król nie mógł się od śmiechu wstrzymać na ten przeciwny wykład iego zapytania.

Z Marsylii uszedł niedawno znaczny kupiec nie mogący długów swoich spłacić, zostawiwszy żonę i dzieci. Naywiększym iego wierzycielem był bogaty Liworneński Żyd Franchetti, któremu winien był 300,000 Fr. Przybył on do Marsylii i zapewnił żonę dłużnika, iż każe męża przez pisma publiczne do powrotu wezwać, umieści go w swoim kantorze i mieć będzie o niey i dzieciach staranność.

*Z Madrytu d. 28 Czerwca.*

Prawie wszyscy deputowani do Stanów iuż tu ziechali i miewaią z sobą częste naradzenia.

Quiroga był od Króla nader łaskawie przyięty. Między woyskami Riego i Freyra zachodzić ma niezgoda, ponieważ pierwsze wynoszą się bardzo z założenia wolności Hiszpańskiey i częste z tego powodu zachodzą poiedynki.

Z Ameryki nadchodzą pomyślne wiadomości: w Mexyku ustała woyna domowa, a w innych prowincyiach wiadomość o zaprowadzeniu konstytucyi uczyniła mieszkańców skłonnieyszemi do poiednania się z kraiem macierzyńskiem.

Jayme, herszt rozboyników, który w Murcyi i Walencyi rzecz swoią prowadzi, ofiarował przed nieiakiem czasem za otrzymanem przebaczeniem powrocić do posłuszeństwa; ale gdy nie otrzymał żadney odpowiedzi, napisał do Jenerała kapitana Murcyi pod d. 20 Maia z obozu żalu prozbę, w któr ey wyraził: że ma większe,

niżeli który inny do ułaskawienia prawo. Zaboycy, rabusie, buntownicy i wszelkiego rodzaiu przestępcy otrzymuią przebaczenie, a iemu, który nikomu życia nie odebrał, ale tylko zbyteczny maiątek na utrzymanie siebie zabierał i krew za oyczyznę przelewał, maż bydź odmowione? Ubogim płaci rzetelnie za dostarczoną mu żywność, podróżni znayduią w nim nie tylko surowego Lacedemończyka co do okupu, ale też odważnego obrońcę w potrzebie. Pieniędze, które z wielkim natężeniem i niebezpieczeństwem zabrał, użył na wsparcie nędznych. Na kobiety nigdy się nie porwał. Nadaremnie, iako na drapieżne zwierzę, wyznaczono za iego głowę nagrodę. Jest panem części kraiu, którą od 8 lat zarządza. Obie prowincye cierpieć daley będą, ieżeli mu odmowione zostanie przebaczenie, na które przez patryiotyczne swoie cnoty i niewinność zasługuie. Prosi zatem, aby był Królowi polecony, ażeby wielki Ferdynand VII. obłąkane, ale iego łaski godne dzieci odzyskał, oyczyzna użyteczne ręce, narod mocne podpory swey wolności, a sam Jeneral kapitan okrył się nieśmiertelną chwałą, iż przyłożył się do uratowania kilku ofiar.

Pomiędzy wyszłemi tu na ięzyk Hiszpański tłumaczonemi pismami znayduią się: 1) Obrona liberalnych Instytucyy przez Cesarza Alexandra I. (Mowa tego Monarchy przy otworzeniu posiedzeń seymu Polskiego d 27 Marca 1818 w Warszawie miana.) 2) Kongres Karlsbadski przez X. Pradt.

Król udać się ma d. 1 Lipca do Araniuez, lecz w krotce ztamtąd powroci dla otworzenia d. 9 Lipca posiedzeń Stanów.

*Z Londynu d. 7 Lipca*

We środę Lord Dacre przyniósł do izby wyższey prośbę od Królowey, w którey oświadcza, iż czytała nadzwyczayny rapport tayney kommissyi i bronić się przeciw niemu postanowiła.

Lord Liwerpool wniosł do teyże izby zapowiedziany bil względem ukarania Królowey. Jest on takiey osnowy:

"Gdy w r. 1814 N. Karolina Amalia Elżbieta, owczesna Xiężna Wallii, a teraźnieysza Królowa tego państwa, znayduiąc się we Włoszech w Medyiolanie przyięła do swey służby nieiakiego Bartolomo Pergami czyli Bartolomo Bergami, w nizkiem nader znaczeniu, który iuż w podobnemże znaczeniu służył; gdy rzeczony Bartolomo Pergami wszedł w służbę Xiężny Jmc. Wallii, nastąpiła pomiędzy tą Xiężną i rzeczonym Bartolomo Pergami nieprzystoyna i hańbiąca poufałość; gdy Xiężna Jmc. rzeczonego Bartolomo Pergami nietylko na wysoki stopień przy Dworze swoim wyniosła, ale nadzwyczaynemi obsypała względami i stopnie honoru i znak orderu mu nadała, który bez żadnego upoważnienia sama utworzyła, i gdy Xiężna Jmc. tyle razy wzmiankowanego Bartolomo Pergami, zapominaiąc na wysoką swoią dostoyność i obowiązki względem N. Króla, w usługach swoich utrzymywała, i niebacząc na swóy honor i dostoyność w różnych miastach i kraiach, tak publicznie, iako i potaiemnie przez długi czas bawienia swoiego za granicą żyła z nim w nieprzystoyney, hańbiącey i cudzołozkiey poufałości, i przez takowe postępowanie Xżna Jmc. ściągnęła na rodzinę Królewską i kray wielki wstyd i hańbę; dla wynurze-

nia więc naszych uczuć względem tak gorszącego, sromotnego i rozwiozlego postępowania N. Królowey, przez które przestąpiła obowiązki względem N. Króla i stała się niegodną wysokiego stopnia i dostoyności Królewey tego kraiu, i dla okazania słuszney naszey troskliwości o godność korony i honor narodu, upraszamy zatem wierni i pokorni W. K. Mci poddani duchowni i swieccy Lordowie i członki niższey izby w parlamencie zebrani, aby rozporządzonem było i rozporządza się przez Króla i Radę za zezwoleniem duchownych i świeckich Lordów, tudzież członków izby niższey na teraźnieyszym parlamencie zebranych i za ich powagą, że N. Królowa Karolina Amalija Elzbieta od przyięcia niniejszego aktu pozbawioną iest tytułu Królowey tego kraiu i wszystkich praw i przywileiów iey służących, i że po przyięciu tego aktu N. Królowa uznaną iest na zawsze za niezdatną do ich piastowania i używania tak wszystkich razem, iako też którego bądź z nich; i że oprócz tego związek małżeński między N. Królem i rzeczoną Karoliną Amaliią Elzbietą iest przez niniejszy akt na zawsze całkowicie rozwiązany, za żaden uznany i w każdym względzie i stósunku iest i zostanie nieważny. „

Po odczytaniu tego bilu postanowiła izba, iż kopiie iego posłane będą N. Królowi N. Królowey, Królewskiemu Jeneralnemu Prokuratorowi i Prokuratorowi Królowey.

Lord Grey zapytał się czyli Królowey podana będzie lista przeciw niey świadczących osób, na których zasadza się iey obwinienie. — Lord Liwerpool odpowiedział na to, iż to zwykło się tylko czynić w przypadkach zbrodni kraiu.

Lord Dacre przyniosł wczoray drugą prosbę od Królowey do izby wyższey, która iest następuiącey osnowy:

” Królowa posłyszała z niewypowiedzianem zadziwieniem, że bil zawieraiący przeciw niey obwinienia i stanowiący odebranie iey dostoyności Królowey i rozwiązanie małżeństwa między nią i Królem, przez pierwszego Ministra Królewskiego do izby Lordów wniesiony został, gdzie Królowa nie posiada żadnego doradcy lub urzędnika, któryby praw iey mógł bronić. Jedynym powodem do tego bilu iest rapport tayney Kommissyi, która działa wedle złożonych iey papierów bez wysłuchania żadnego świadka. Królowa dowiedziała się daley, że wczoray w wieczór nie chciano słuchać z za kraty iey doradców, co iednak w teraźnieyszym stanie sprawy nader ważną iest rzeczą, i że odmówiono iey listy osób, na których świadectwie zasadzono przeciw niey obwinienia. W takich okolicznościach wątpi Królowa, aby iona pozostała iey droga, iak protestowania się przeciw całemu temu postępowaniu; czyni wszelako ieden ieszcze krok dla otrzymania sprawiedliwości, i pragnie, aby iey doradcy wysłuchanemi byli, dla przełożenia iey żądań izbie wyższey. „

Na wniosek Lorda Dacre zezwolono nakoniec na słuchanie doradców Królowey. PP. Brougham i Denman przypuszczonemi więc przed kratę zostali. Gdy Lord Kanclerz oznaymił im o postanowieniu izby: iż mówić tylko maią o procedurze bilu i o czasie w którym ma zapaść, miał P. Brougham długą mowę, w

którey przekładał, iż podania na wstępie bilu są zmyślone i gorszące, i upraszał, aby Królowey wolno było starać się o ukaranie kłamstw, i ażeby bez odwłoki i ieżeli można we 24 godzin przystąpiono do drugiego odczytania bilu. P. Denman mowił w tym samym sposobie i nalegał o przyspieszanie tey sprawy, ażeby obwinienia nie uciążały długo Królowey i postawioną była w stanie do okazania swey niewinności.

Po ich oddaleniu się rzekł Lord Liwerpool, iż i Ministrowie pragną przyspieszenia tey sprawy, i prosił Lordów, aby na poniedziałek zechcieli się wszyscy zeyść, proponuiąc ten dzień do powtórnego odczytania bilu, co większością 57 głosów przeciw 19 uchwalono.

P. Tyrhitt złożył wczoray Królowey kopiią powyższego bilu, który, z powagą przyięła.

W izbie niższey wniosł wczoray Jenerał Ferguson, aby prosić Króla o udzielenie izbie papierów kommissyi, która od r. 1814 wyznaczona była do śledzenia postępowania Królowey za granicą, wykaz pieniędzy i osób, które do tego użyte były. — Lord Castlereagh oświadczył się przeciw temu i po niektórych przymówieniach, w ciągu których P. Creevy naganiał tak zwaną w Medyiolanie kommissyią i toczącą się teraz nieprzyiemną sprawę przypisywał Wicekanclerzowi Leach, został wniosek Jenerała Ferguson odrzucony.

Na dzisieyszem posiedzeniu izby niższey zapowiedział P. Beumont na wtorek wniosek o proszenie Króla, aby dopoty zawiesił uroczystość koronacyi, dopoki nie ukończy się sprawa Królowey. — Lord Castlereagh odpowiedział na to, iż także iest iego zamiarem proponować Królowi takowy środek.

Królowa naięła od P. Bull piękny dom wieyski w Barnes, w którym zamyśla przez lato mięszkać.

W tych dniach przybyło do Londynu 5 osób pod dozorem Posłańca stanu Amberger, który przy przewozie z Kale do Dowru nie przypuścił żadnego podróżnego na przewożący ie statek. Osoby te zostawać długo miały pod dozorem Rządu Austryiackiego.

Podług zapewnienia Kanclerza skarbowego cała pozostałość po zmarłym ostatnim Królu wynosiła tylko 108,000 Fs.

Oto są ostatnie słowa, które zmarły Gratan, iako reprezentant w parlamencie do Katolickich swych współbraci na śmiertelnem łożu, wyrzekł: — Zyczyłem sobie iescze raz znaydować się w parlamencie i aż do ostatniego tchu mówić za waszemi prawami; ale śmierć wyciągnęła iuż do mnie rękę. Nie lękam iey się dla siebie, ale lękam się dla oyczyzny ieżeli cel, nad którym tak długo pracowałem, nie osiągnie skutku. Pragnąłem, aby Katolicy uwolnionemi byli od poniżenia, iakiego od tak dawnego doznaią czasu, ponieważ uważałem ich zawsze iako wiernych poddanych i godnych używania równych praw i prerogatyw z innemi członkami społeczności, i którym wolno bydź powinno czcić Boga podług własnego przekonania. Pragnąłem widzieć to pytanie roztrzygnionem, ponieważ uważałem go iako istotnie do trwałey spokoyności i szczęścia kraiu przyłożyć się mogące. — Katolicy w wielu przykrych zdarzeniach okazali się na-

der uczciwemi. Jeżeliby jeszcze zawiedzionemi byli w swoich nadziejach, tedy na godzinę przed śmiercią napominam ich, aby niełączyli się z tak zwanemi mówcami za powszechnem obiorem i rocznim parlamentem, a nadewszystko nie mięszali się do kłótni, która nieszczęściem zayść może w rodzinie Królewskiey. „

Jedno z pism tuteyszych przywodzi co następuie: — P.... przyiaciel od serca Ludwika XVIII. i ustawiczny towarzysz podczas iego wygnania i iako brat od niego kochany, umarł za granicą po iego na tron przywroceniu. Papiery zmarłego posłane zostały do Francyi, i zaraz doniesiono Królowi, iż utrzymywał węża w zanadrzu, który go oszukiwał i wyraźnym był ajentem Bonapartego. Król odrzucił z gniewem to doniesienie; lecz skrzynia z papierami otworzoną została i pierwszy zaraz list przekonywał aż nadto widocznie o tey zdradzie. Król uczuł na owczas głęboki żal, iż tak sromotnie oszukany był przez człowieka, któremu bez granic zaufał, i gdy łzy iego ściśnionemu sercu ulgę uczyniły, rozkazał bez czytania spalić wszystkie te papiery.

W Lima wyszydzaią publicznie spełzły attak Lorda Cochrane portu Calao Kongrewskiemi racami. Lord ten wystawiony iest iako drugi Don Juan w pośrod rac i szmermelów.

Potwierdza się wiadomość, że Jenerał Bolivar posłał officera z 40 ludzi do pierwszych straży Jenerała Morillo z żądaniem paszportów dla P. Roscio, prezesa Kongressu Wenezueli, i P. Arzura, członka tegoż Kongressu, którzy upoważnionemi są od rzeczonego Kongressu do układów. Paszporty zostały natychmiast wygotowane. Domyślaią się, iż przeięte listy z Hiszpanii przez powstańców dały powod do tego kroku, który w Wenezueli sprawił wielką radość, ponieważ czyni nadzieię przywrocenia w krotce spokoyności.

Podrożny donosi z Nowego Orleanu, iż Jenerał Long urządza na nowo wyprawę przeciw Texas i że do iego planu wchodzi cały nowy Mexyk. Patryioci Wenezueli posłali mu woysko, flotę i admirała. Rozboynik morski Lafitte przyłączył się do niego. Jeżeli potwierdzi się to wszystko, tedy ważnych oczekiwać należy wypadków.

*Z Bruxelli d. 10 Lipca.*

Królewic Angielski Xże Kambridgi przybył tu d. 7 a onegday udał się w dalszą podroż do Londynu.

Xże Cambaceres powrocił tu z Akwisgranu i zamyśla udać się do Paryża.

Jeden z Paryzkich redaktorów, który porzucił tam swoie rzemiesło, zamyślał go w Bruxelli odnowić, ale mu odradzono, i udał się do Anglii, lecz i tam będzie mu na przeszkodzie bil przeciw cudzoziemcom.

*Z Szwaycaryi d. 6 Lipca.*

Uroczyste otworzenie Seymu ligi Szwaycarskiey nastąpiło zwyczaynym sposobem d. 3 b. m. w Lucernie. Po odprawionem nabożeństwie w kościołach obu wyznań zebrali się posłowie u Prezyduiącego i przy odgłosie dzwonów i wystrzałach z dział udali się pomiędzy szeregami w paradzie stoiącego woyska do pieknie przybranego poiezuickiego kościoła, gdzie przyięła ich muzyka i czekały na nich władze kantonowe i mieyskie, i

znaydowali się zagraniczni Posłowie Rzymski, Rossyyski, Angielski, Niderlandski, Sardyński i Badeński. Po krotkiey i stosowney zagaiącey Seym mowie przez Prezyduiącego Szulteysa Rüttiman mianey, nastąpiło wykonanie przysięgi i odśpiewanie *Te Deum*, poczem udali się posłowie na zamknięte posiedzenie na ratusz, dla wzaiemnego się powitania. — — W mowie wspomniał Szulteys o wewnętrzney i zewnętrzney spokoyności oyczyzny, o kapitulacyi woyskowey, o ustałem handlu, i że za przychelenieniem się Oyca S. spełnią się w krotce życzenia Katolickiey Szwaycaryi. — W mięszkaniu Prezyduiącego nastąpił potem dyplomatyczny obiad.

## *Z Włoch d. 6 Lipca.*

Z Rzymu piszą pod d. 29 Czerwca, że Kommissarz policyi Silvani, który obwiniony był, iakoby sam pisał paszkwile i udawał za odkryte przez siebie, dla uzyskania nagrody, został po trzech miesiącach dochodzenia za niewinnego uznany i z więzienia wypuszczony. — Xże Fryderyk Gotayski, który od kilku lat mięszka w Rzymie, zabiera się do wyiazdu napowrot do Niemiec. Lecz ziedzie tam na zimę dla poratowania zdrowia inny Niemiecki Xże, który iest miłośnikiem kunsztów. — Kilkunastu wygnanych z Rossyi Jezuitów przybyło iuż do Rzymu.

Zołnierze Ali Baszy Janiny ubranemi są przeciw zwyczaiowi Turków pułkami iednakowo; lecz wątpią, aby pomimo tego, byli mu w woynie przeciw Porcie wiernemi, ponieważ dla swoiego okrucieństwa powszechnie iest nienawidzony. Wiele powiatów nie chcą mu bydź posłusznemi, i dzieci własnego syna Weli Baszy uwięził iako zakładników. Sądzą, iż ieżeli warowne zamki, które przez Europeyskich inżynierów kazał wystawić, nie zapewnią mu bezpieczeństwa, tedy umknie do Korfu.

## *Z Reutte w Tyrolu d. 1 Lipca.*

Tak iak w roku zeszłym pokazuią się i teraz w okolicach Bawarskich Tüssen i Schongau pomiędzy lisami znaki choroby podobney do wścieklizny. Pokąsały iuż we dnie wiele bydła na paszy i ludzi pomimo obrony niedaleko ich domów. Niebezpieczna ta choroba zdaie się co raz daley rozszerzać, bo przed kilku dniami i w naszych okolicach znaleziono na drodze dwoch zdechłych lisów bez żadnych powierzchownych znaków skaleczenia, które zapewne na tę chorobę zdechły, a trzeci nakoniec wpadł do domów miasteczka naszego, podusił wiele drobiu poki go żołnierz bagnetem nie zakłuł. Lubo lekarze twierdzą, iż ta podobna do wścieklizny choroba lisów, nie iest prawdziwą wścieklizną, ponieważ na pokąsanych przez nich ludziach i bydle nie pokazały się dotąd żadne znaki wścieklizny, Rządy iednak Austryiacki i Bawarski przedsięwzięły potrzebne środki przeciw niebezpieczney tey chorobie. Jakoż musiano iuż wytępić zarażone lisy, ponieważ dotąd nie nadchodzą żadne doniesienia o nowych śladach tey choroby.

## *Z Karlsbadu d. 5 Lipca.*

Wczoray przybył tu N. Król Pruski z niewielkiem orszakiem pod nazwiskiem Hr. Ruppin. Monarcha ten odbył tu podróż w dorożce, którą przed niejakim czasem od Cesarza Rossyyskiego w podarunku otrzymał.

DODATEK
DO Nro 60.
GAZETY KRAKOWSKIEY

## Z KRAKOWA DNIA 26 LIPCA 1820 ROKU WE SRODĘ

*Z Sztokólmu d. 7 Lipca.*

Monarcha nasz z Królewicem Następcą tronu przybyli dnia 5 do Forsfurk i zamyślali obeyrzeć o milę ztamtąd leżącą główną twierdzę pod Rösund, nad którey wystawieniem rozpoczęły się iuż roboty, a d. 13 stanąć w Chrystyianii.

Do rycerskiey naszey izby wprowadzony niedawno został iako szlachcic były Nauczyciel Królewica Następcy tronu kancellaryyny Radca i Kawaler Tannström.

Z 1wszym Października otworzone zostaną dla miasta tuteyszego wyższe i niższe szkoły, z których trzy urządzone są do wzaiemnego uczenia wedle sposobu Lankastra.

Wyszedł tu 1wszy Nmer nowey gazety "Granskaven„ w dniu 4 b. m. iako w dniu urodzin Królewica Następcy tronu i zawiera wierz do niego. Wydawca iey oświadcza, iż pismo to poświęcone iedynie iest wiadomościom kraiowem z opuszczeniem zagranicznych, i że żaden z kraiów Europeyskich nie posiada większey wolności druku nad Szwecyią.

*Od brzegów Menu d. 10 Lipca.*

Gazeta Moguncka zawiera co następuie: "Mówią, iż 27 deputowanym do Stanów Darmstadtskich, którzy roziechali się byli przed otwarzeniem posiedzeń, pogrożono utratą prawa obywatelskiego. „ Rozsiewacz tey niedorzeczney wieści nie musi znać ani naszego W. Xięcia, ani naszego kraiu, bo wiedziałby, że sąd tylko może takowy wydać wyrok, i że nasz W. Xiążę wcale nie iest zdolnym do przestąpienia ustaw. Oświadczamy przeto tę wieść iako potwarz z niewiadomości pochodzącą.

Podług doniesień z Darmstadtu pod dniem 2 Lipca druga izba zgromadzenia Stanów nie miała od otworzenia żadnego jeszcze posiedzenia.

Dla Rządu Badeńskiego Dom Merian Forcart w Bazylei otworzył pożyczkę na 600,000 Zr.

Nad przywróceniem od r. 1806 upadkiem grożącego katedralnego kościoła w Spirze pracuią teraz gorliwie i rozpisano składki w Nadreńskiey Bawaryi. Kościół ten liczy 700 lat i wystawiany był przez

Cesarza Konrada.

Żandarmeryia w Bawaryi iest we wszystkich miastach, wyiąwszy cyrkułowe zniesiona.

W Saxonii wszyscy mocno się cieszą gdy panuiącą w oyczyznie Rodzinę spotka iakowe przyiemne zdarzenie. Teraz rozchodzi się znowu wieść, że przyszły panuiący w iednem z wielkich państw zaślubi się z Xiężniczką Saską. Dwie córki Xięcia Maxymiliiana są ieszcze niezamężne: Xiężniczka Amaliia (urodzona d. 10 Sierpnia 1894) i Maryia (urodzona d. 27 Kwietnia 1796.)

W Berlinie i innych związkowych kraiach *Akt ostateczny Wiedeńskich narad* ogłoszony iest iako ustawa stanu.

*Z Brunswika d. 8 Lipca.*

Nowe urządzenie Stanów w Xięstwach Brunswickim i Blankenburg składa się z 80 paragrafów. Stany obu Xięstw będą razem obradować i dzielić się zamiast iak dotąd na trzy kuryie (prałatów, szlachty i miast) na dwie sekcyie. W pierwszey zasiadać będzie 6 prałatów i 78 właścicielów szlachty, a w drugiey 6 niższego rzędu prałatów, 10 deputowanych od miast i 19 innych deputowanych od nienależących do stanu rycerskiego właścicielów gruntowych. Skarb i prawodawstwo są głównemi przedmiotami narad Stanów. Dawne iednak urządzenie, iż niemogą bydź żadne podatki nakładane iak tylko na obronę kraiu, Rzeszy i Cyrkułu (teraz związku Niemieckiego) i uposażenie Xiężniczce Domu panuiącego, a na potrzeby kraiu w ten czas tylko, gdyby dochody z dóbr niewystarczały, utrzymane iest w całey mocy. Wybieranie, zarządzenie i użycie podatków powierzone iest z 8 członków czyli radców podatkowania złożonemu kollegium, z których Stany obieraią połowę, a Xże panuiący drugą mianuie. Seym odbywać się będzie co trzy lata.

---

*Dnia 24 i 25 Lipca 1810.*
*Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.*

| Korzec | 1. Zł. | gr. | 2. Zł. | gr. | 3. Zł. | gr. | 4. Zł. | gr. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Przenicy | 16 | — | 15 | — | 14 | 15 | 14 | — |
| — Żyta | 10 | — | 9 | 15 | 9 | — | 8 | 15 |
| — Jęczmienia | 7 | — | 6 | 15 | 6 | — | 5 | 15 |
| — Owsa | 6 | 6 | 5 | 10 | 5 | — | — | — |
| — Jagieł | 24 | — | 23 | — | 22 | — | 20 | — |
| — Grochu | 9 | — | 8 | — | 7 | 15 | 7 | — |
| — Rzepaku | — | — | — | — | — | — | — | — |

---

*W Gdańsku dnia 14 Lipca.*
Łaszt 30 Korcy wynoszący:

| | | | |
|---|---|---|---|
| Przenicy | od Złp. 660 | do | 920. |
| Żyta | — — 420 | — | 400. |
| Jęczmienia | — — 260 | — | 300. |
| Owsa | — — 240 | — | 260. |
| Grochu | — — 500 | — | 520. |

---

Bieg Pieniędzy
*W Krakowie d. 24 Lipca.*

| | | | |
|---|---|---|---|
| Czer. Zł Holl: monetą Courant | Złp. 19 | gr | 15 |
| — detto Cesarski . . . | — . 19 | — | 10 |
| Fryd. Pruskie . . . . | — . 33 | — | 15 |
| Luidor . . . . . . . | — . 37 | — | — |
| Złoto frankowy . . . | — . 32 | — | — |
| Szeiny Wiedeńskie za 100 | — . 230 | — | — |
| Złoty ryński Szeinami . | — . 1 | — | 24 |

---

Towarzystwo Przyiaciół Muzyki w Krakowie, odbędzie w Niedzielę dnia 30 Lipca r. b. w Sali W. Knotza o godzinie 12 w południe miesięczną popisową Muzykę.

---

DONIESIENIA

Wydział Dochodów Publicznych i Dóbr Narodowych w Senacie Rządzącym Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu. Gdy cyta cyia publiczna sprzedarzy na dziedzictwo domów Akademickich pod Nr. 274 przy uli

cy Gołębiey i 309 przy teyże ulicy i Wiślney narożnie stoiącego w dniu 20 b. m. w Wydziale Dochodów Publicznych tentowana dla braku konkurrentów skutku nie odebrała, przeto nowy termin do odbycia teyże na dzień 2 Sierpnia r. b. godzinę 10 z rana naznacza się. Sprzedarz tych domów nastąpi pod temiż samemi warunkami, iakie w części już Dziennikiem Rządowym z dnia 8 b. m. Nr. 25 ogłoszone zostały to iest: iż licytować chcący złoży 10 część summy szacunkowey na vadium; co do Domu Nr. 274 któren przez w sztuce biegłych oszacowany iest na Zł. 3799 gr. 5 pierwsza połowa Summy z Licytacyi wyniknąć maiącey zapłaconą bydź będzie winna w czternastu dniach od zawiadomienia plus licytanta o zatwierdzeniu Aktu licytacyi przez Senat Rządzący, druga zaś połowa będzie wypłaconą w przeciągu 4ch następnych lat, to iest tak, aby nabywca co rok iedną czwartą część z tey drugiey połowy z procentem opłacił; zaś co do domu N. 309, który oszacowany iest na summę Złp. 5954 gr. 7 pierwsza połowa summy szacunkowey tak iak wyżey w 14 dniach winna bydź wniesioną do Kassy Głowney, druga połowa pozostanie przy Realności do lat 6ciu, od którey procent pięć od sta nabywca co rok płacić będzie obowiązany; inne waronki odczytane będą Konkurrentom w czasie licytacyi, przed którą wolne są zawsze do odczytania w Biórze Wydziału Dochodów publicznych. W Krakowie d. 20 Lipca 1820.

*Kucieński.*

*Gadomski*, S. W.

Pisarz Trybunału I. instancyi Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu, podaie do wiadomości publiczney, iż Kamienica tu w Krakowie w Gminie I. przy ulicy Szerokiey pod L. 40 stoiąca Agneszki z Zielińskich Urbańskiey po niegdy Janie Urbańskim wdowy, małoletniey Salomei Urbańskiey Matki i opiekonki Magdaleny z Urbańskich Firlicińskiey, Franciszka Firlicińskiego Żony w Kamienicy wzwyż wyrażoney, Tomasza Urbańskiego w Krakowie na Zamku i Maryanny z Urbańskich Cyterskiey Woyciecha Cyterskiego Małżonki w Krakowie przy ulicy Stolarskiey pod L. 62 mięszkaiących, wszystkich Profesyi Szewskiey własna, w którey mięszkali Agneszka Urbańska, Jan Bruzda, Franciszek Firliciński, Franciszka Nowakowska, Walenty Sadowski, i Kasper Rączeński (teraz zaś nikt nie mieszka) przez publiczną licytacyią sprzedaną zostanie, a to na żądanie W. Heleny z Zakulskich Riedmüllerowey W. Jana Riedmüllera Doktóra małżonki w Krakowie przy ulicy Mikołayskiey pod L. 657, tudzież W. Jana Zakulskiego Kupca Warszawskiego, w Warszawie na przedmieściu Krakowskim pod L. 441 mięszkaiących, na zaspokoienie prowizyi od summy Kapitalney 1360 Złp. od dnia 29 Września r. 1805 zaległych do dnia całkowitego zaspokoienia po 5 od 100 rachować się maiących, tudzież kosztów prawnych i exekutnych. Protokół Zaięcia tey Kamienicy z mocy Wyroku Trybunału I. Instancyi Wolnego niep: i ściśle neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu dnia 4 Sierpnia r. 1817 zaocznie w ostatniey Instancyi zapadłego, a w dniu 23 Sierpnia r. 1817. Dłużnikom prawnie doręczonego uskutecznił Ur. Woyciech Alexander dwoyga Imion Skorczyński Komornik przy Sądach tuteyszych w dniu 8 Listopada r. 1817. Kopiie Aktu zaięcia W. Marcinowi Soczyńskiemu iako byłemu Woytowi Gminy I. W. M. Krakowa tudzież W. Aloyzemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoiu W. M. Krakowa Okręgu w tymże dniu 8 Listopada 1817 r. przez Woyciecha Sandorskiego Woźnego Sądu Pokoiu W. M. Krakowa wręczonemi zostały. — Tenże Akt Zaięcia w Xięgę Zaięciow I. Aktów hypotecznych W. Niep: i ściśle neutr. Miasta Krakowa i iego Okręgu dnia 8 Listopada r. 1817 na Karcie 34 pod L. 12, a do Ksiąg Trybunału I. Instancyi W. N. i ściśle Neutralnego M. Krakowa nayprzód dnia 19 Listopada 1817 r. pod L. 63, powtornie zaś dnia 23 Grudnia 1817 r. pod L. 70 zaciągnionym i wpisanym iest, o którego zaięciu w pismie dłużnicy ieszcze w dniu 2 Stycznia r. 1818. Prawnie zawiadomionemi, a Oryginał tegoż uwiadomienia w dniu 4 Stycznia 1818 r. w Xięgę Zaięciów Aktów Hypotecznych Miasta Krakowa w Xięgę I. kartę 37 wpisanym został.

Sprzedarz wzwyż rzeczoney Kamienicy imieniem W. Riedmüllerowey i W. Józefa Zakulskiego popierać będzie W. Felix Słotwiński Patron przy Sądach Krakowskich w Krakowie przy ulicy Szerokiey pod L. 78 zamieszkały.

Cena przysądzenia przygotowawczego iest 3854 Złp. Do licytacyi stanowczey z mocy wyroku Tryb. I. Instancyi dnia 18 Lipca r. 1820 dzień 29ty Sierpnia 1820 r. wyznaczonym iest; warunki licytacyi złożone są w Kancellaryi podpisanego Pisarza Trybunału. W Krakowie d. 22 Lipca 1820.

*Kulczkowski*, Pisarz.

Prezes Sądu Appellacyinego Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. — Stósownie do przepisu Artykułu 118 Kodexu Cywilnego podaie ninieyszem do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi kraiu tuteyszego Wyrokiem swoim z dnia 29 Maia r. b. wydanym, na powództwo Barbary z Morawskich Hallerowey, po niegdy Baltazarze Hallerze pozostałey Wdowy Matki, Heleny Hallerowey Panny doletniey, i Maryianny z Hallerów Wentzlowey, Jana Wentzla Obywatela i Kupca W. M. Krakowa Małżonki, Siostr, nakazał wyszukiwanie nieprzytomnego Syna i Brata tychże, Woyciecha Hallera, z niegdy ś. p. Baltazara Hallera i żyiącey Barbary z Morawskich Hallerowey Małżonków, spłodzonego; iuż przeszło od lat czterech żadney o sobie wiadomości niedaiącego, poleciwszy dalsze dochodzenie nieprzytomności rzeczonego Woyciecha Hallera. Sądowi Pokoiu Okręgu Igo W. M. Krakowa. — W Krakowie dnia 10 Czerwca r. b.

*Piekarski*

*Raubach*, Sekr. Sąd. Appel.

Niżey podpisany ostrzega Prześwietną Publiczność, iż gdyby kto ustępował Karty na 1752 Złp. na rzecz podpisanego, aby tey nikt nie nabywał, gdyż iest zmyśloną. — W Oświecimie d. 20 Lipca 1820.

*X Franciszek Lgocki*, Prob. Ośw.

Prokurator przy Trybunale pierwszey Instancyi W. M. Krakowa i iego Okręgu, w skutek Art: 171 Kod: Hand: Księgi III Prośbę PP. Krzystofa Hennig i Filipa Chrastyańskiego Kupców Miasta Krakowa upadłych w handlu, o przywrócenie do czci i możności prowadzenia handlu (Rehabilitacyią) do Sądu Appellacyinego wniesioną. — Prokuratorowi stósownie do Art: 170 zakommunikowaną, podaie ninieyszym do wiadomości publiczney z tym oświadczeniem: iż każdy Wierzyciel któryby w swoiey pretensyi bądź w kapitale lub w procentach i kosztach całkowicie zaspokoionym nie był, tudzież wszelka inna osoba, któreyby na tym zależało w przeciągu dwóchmiesięcznego czasu od ninieyszey daty; sprzeciwieństwo przeciwko takowemu przywróceniu do czci i możności (Rehabilitacyi) zanosić mogą a to prostym do kancellaryi na pismie podaniem, w spartym gdyby tego była potrzeba należnemi pismiennemi dowodami. — W Krakowie dnia 12 Lipca 1820 roku.

(L. S.) *Leon Chwalibogowski*.

Kopiia Prośby do Sądu Appellacyinego podaney. — Nieszczęsnym Losu zdarzeniem podpisani w handlu przez siebie prowadzonym przyśli do Stanu upadłości. Wmoc polecenia Trybunału I Instancyi W. M. Krakowa zdziałanym został przez Kuratorów mianowanych, Billans handlu upadłego iak *A.* Wyszczególnieni w nim Wierzyciele upadłości, przyięli proponowany im W. Jana Wentzla akord, Trybunał I Instancyi załatwiaiąc w tym względzie uczynione sobie przez Kommissarzy upadłości przedstawienie, zatwierdził rzeczony akord, upadłość za nieexystuiącą orzekł, i podpisanych końcem uzyskania Rehabilitacyi do przepisów Kod: Handl: a mianowicie Tyt: V Księgi III odesłał *B.* Podpisani przeto stósownie do Art: 169 Księgi III Kod: Handl: składaią Wysokiemu Sądowi w kopii wierzytelney Kwity wszystkich swoich wierzycieli, iż według uczynionego akordu w zupełności zaspokoieni są, i żadney więcey do podpisanych z powodu upadłości nie maią pretensyi. *C.* Składaią nakoniec zaświadczenie Pisarza Trybunału I Instancyi, iako żaden wierzyciel ani w kapitale ani procentach ani kosztach dotąd więcey niezgłosił się ani żadnego przeciwieństwa przeciw odwołaniu upadłości niezaniosł iak *D* i upraszaią pokornie Wysokiego Sądu o stósowne w moc Prawa postąpienie, końcem wydania proszacym Wyroku, przywrócenia do czci i możności prowadzenia handlu. — Z neyglębszem uszanowaniem *Christophe Hennig. Filip Chrastyański.*

W Krakowie dnia 30 Maia 1820 roku.